

*Sygn. akt VI ACa 1749/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 10 kwietnia 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zając (spr.)*

*Sędziowie: SA Aldona Wapińska*

*SA Teresa Mróz*

*Protokolant: Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2017 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa K. M. i S. M.*

*przeciwko K. G. (1)*

*o stwierdzenie nieważności pełnomocnictwa*

*na skutek apelacji powodów*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 22 czerwca 2015 r.*

*sygn. akt IV C 40/11*

- 1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo, to jest w punkcie drugim w ten sposób, że kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) obniża do kwoty 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych);*
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;*
- 3. zasądza od K. M. i S. M. solidarnie na rzecz K. G. (1) kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;*
- 4. nakazuje pobranie od K. M. i S. M. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w W. kwoty 1056 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem wydatków;*
- 5. przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w W. na rzecz adw. K. G. (2) kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na rzecz powodów.*

*Sygn. akt VI ACa 1749/15*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2011 r. K. i S. małż. M. wnieśli o stwierdzenie nieważności pełnomocnictwa udzielonego pozwanej K. G. (3) aktem notarialnym z dnia 22 stycznia 2010 r., na podstawie art. 88 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 20 000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także przyznał adw. K. G. (2) ze Skarbu Państwa kwotę 7 200 zł powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu i nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 15 000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) córka powodów M. S. (1) wraz z mężem M. S. (2) oraz dziećmi P. i K. ponieśli śmierć na skutek zatrucia tlenkiem węgla. Po tym zdarzeniu powodowie popadli w rozpacz, nie byli w stanie racjonalnie myśleć, ale orientowali się w czasie i przestrzeni. Koszty pogrzebu rodziny poniosła pozwana – siostra M. S. (2), powodowie omówili sfinansowania pogrzebu podnosząc, że mają pieniądze ulokowane na oprocentowanej lokacie i w razie jej zerwania straciliby odsetki. Prawo do grobu powodowie zapisali na swoją rzecz, oczekując od pozwanej także wybudowania nagrobka.

W dniu 22 stycznia 2010 r. w kancelarii notarialnej powodowie uczestniczyli przy sporządzaniu protokołu dziedziczenia po córce oraz aktu poświadczenia dziedziczenia, a także udzielili pozwanej pełnomocnictwa obejmującego dokonanie działu spadku po córce powodów, w tym spłat i dopłat – w sposób i na warunkach według uznania pełnomocnika, który może być stroną umowy; zawarcie umowy zbycia (odpłatnego lub nieodpłatnego) udziału we wskazanym przez pełnomocnika przedmiocie należącym do spadku po M. S. (1) – osobie oraz za cenę i na warunkach określonych przez pełnomocnika, odbiór i pokwitowanie ceny i wydanie przedmiotu umowy nabywcy, przy czym pełnomocnik może być stroną umowy, a także składanie wniosków wieczystoksięgowych.

W toku procesu powodowie podnosili, że udzielali tego pełnomocnictwa jedynie do „uporządkowania” spraw zmarłych córki i zięcia oraz spłaty ich długów, nie zaś do dysponowania majątkiem córki, zaś przedstawione im przez pozwaną zestawienie majątkowe zostało sfałszowane i miało służyć jedynie do odstraszenia powodów. Zestawienie majątkowe, wskazujące na istnienie zobowiązań finansowych zmarłych małżonków w kwocie niemal 1 700 000 zł, zostało sporządzone przez matkę pozwanej, która zrzekła się praw spadkowych po zmarłym synu. Pozwana umówiła się z powodami, że to ona będzie spłacała pozostałe zadłużenie i nadal to zobowiązanie realizuje, nie uzyskując z tego powodu zysku.

Notariusz dokonujący czynności w dniu 22 stycznia 2010 r. nie miał żadnych wątpliwości co do dopuszczalności ich podjęcia, wspólnie z powodami analizował kwestię następstwa prawnego po zmarłych małżonkach, analizował każdy akapit i wyjaśniał trudniejsze sformułowania.

W dniu 22 stycznia 2010 r. został sporządzony także akt poświadczenia dziedziczenia po M. S. (2) zgodnie z którym spadek po nim nabyła w całości pozwana jako siostra.

W dniu 1 marca 2010 r. na podstawie pełnomocnictwa pozwana zawarła umowę przenoszącą na swoją rzecz przysługujący zmarłej córce powodów udział w prawie własności nieruchomości zabudowanej w K. w zamian za zwolnienie ze zobowiązań, rozszerzając następnie wspólność majątkową małżeńską co do tej nieruchomości.

W dniu 16 czerwca 2010 r. powodowie odwołali pełnomocnictwo składając oświadczenia u tego samego notariusza, u którego zostało ono udzielone.

W dniu 29 grudnia 2010 r. powodowie złożyli pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci udzielenia pełnomocnictwa jako złożonego pod wpływem błędu.

Oświadczenie to dotarło do pozwanej w dniu 31 grudnia 2010 r., pozwana od tej daty nie podjęła w oparciu o pełnomocnictwo żadnej czynności.

W dniach 31 stycznia 2011 r. i 2 lutego 2011 r. zostały sporządzone spisy inwentarza po zmarłych małżonkach, które nie potwierdziły zabezpieczenia zobowiązań zmarłych na ich majątku.

Od 3 lutego 2011 r. powodowie pozostają pod opieką psychiatry z rozpoznaniem reakcji depresyjnej na ciężki stres, nadal zażywają leki, a ich stan się pogarsza.

Powódka, będąca pielęgniarzką neuro-psychiatryczną leczyła się wcześniej samodzielnie przeterminowanymi lekami psychotropowymi, bez kontroli lekarza specjalisty oraz lekami przynoszonymi przez sąsiadkę z apteki.

Powódka zeznając przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie w sprawie karnej oświadczyła dnia 2 czerwca 2011 r., że nie leczyła się psychiatrycznie, zaś w dniu 3 czerwca 2014 r., również w toku procesu karnego zeznała, że po śmierci najbliższych była z mężem w bardzo złym stanie psychicznym oraz że miała w świadomości to, że przyjęła spadek, a nie to, że udzieliła pełnomocnictwa.

W dacie udzielenia pełnomocnictwa pozwanej, tj. dnia 22 stycznia 2010 roku powódka dysponowała zachowaną zdolnością do świadomego lub swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

Brak podstaw do przyjęcia, że w dacie udzielenia pełnomocnictwa pozwanej, tj. dnia 22 stycznia 2010 roku powód pozostawał w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Powodowie cierpią na schorzenia somatyczne.

W dniu 2 marca 2011 r. pozwana z mężem złożyli do Sądu Rejonowego w Pruszkowie prywatny akt oskarżenia przeciwko powódce za zniewagę i pomówienie o rzekome oszustwa i kradzieże związane z majątkiem spadkowym po zmarłej córce powodów. W wyniku procesu karnego powódka została prawomocnie skazana wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 roku na karę 800 zł grzywny z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący jeden rok i zobowiązana do przeproszenia męża pozwanej G. G..

Dnia 10 maja 2011 r. powodowie zawiadomili Prokuraturę Rejonową w P. o popełnieniu przez pozwaną przestępstwa oszustwa – przejęcia spadku po ich zmarłej córce. W sprawie wszczęto dochodzenie, a następnie umorzono, więc powodowie wystąpili z prywatnym aktem oskarżenia.

Dnia 7 czerwca 2011 r. powódka zeznała w Prokuraturze Rejonowej w P. m.in., że sporne pełnomocnictwo powodowie podpisali dobrowolnie, bo pozwana powiedziała, że przejmie długi zmarłej córki powodów i majątek po niej i zmarłym zięciu powodów celem sprzedaży majątku i spłaty długów pozostałych po zmarłych. Powodowie zgodzili się na to, aby pozwana się tym zajęła, bo wiedzieli, że jest bogata.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oparł się na załączonych do akt dokumentach

Sąd Okręgowy dokonał powyższych ustaleń w oparciu o zgromadzone dokumenty, których autentyczność nie była kwestionowana. Oceniając wiarygodność zeznań powódki Sąd Okręgowy wziął pod uwagę treść protokołów sporządzonych w sprawie karnej. Sąd Okręgowy wskazał też, że wielokrotna odmowa odpowiedzi przez powódkę na pytania zadawane przez Sąd i udzielanie odpowiedzi na te same pytania zadawane przez pełnomocnika powódki wskazują na próbę wywołania upozorowania niemożności psychicznej powódki do składania zeznań. W ocenie Sądu Okręgowego powódka przygotowała się do składania zeznań wybiórczo, odpowiadając tylko na pytania swojego pełnomocnika, co znakomicie utrudniało jej przesłuchanie, ale jednocześnie świadczy, że powódka była świadoma sytuacji, skoncentrowana i kontrolowała swoje zachowanie.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zeznań świadka A. B. złożonych w innej sprawie z uwagi na zasadę bezpośredniości i brak przeszkód do złożenia wniosku o przesłuchanie świadka w sprawie niniejszej.

Zeznania pozostałych świadków Sąd Okręgowy ocenił jako logiczne, wewnętrznie spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Także sporządzone w niniejszej sprawie opinie sądowo-psychologiczne i psychiatryczne dotyczące powodów Sąd Okręgowy uznał za rzetelne, przejrzyste, zrozumiałe, logiczne, wewnętrznie spójne i wyczerpujące, nie podzielając zarzutów powodów dotyczących tych opinii co do braku oceny wpływu środków psychoaktywnych, zażywanych przez powodów około 22 stycznia 2010 roku na stan psychiczny powodów, zbagatelizowania przez biegłych choroby somatycznej powódki w postaci niedoczynności tarczycy i wpływu tej choroby na jej psychikę, jak również zbagatelizowania przez biegłych „przymusu psychologicznego”, jakiemu miała ich poddawać rodzina zmarłego zięcia, oraz ograniczenie się przy badaniu powoda do jego „deficytów pamięciowych”, a nie analizy całokształtu materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy dał wiarę powodom, że przyjmowali jakieś przeterminowane leki psychotropowe bez konsultacji z lekarzami podkreślając, że nie wiadomo co to były za substancje i w jakich dawkach były przyjmowane, ponadto sami powodowie stwierdzili, że leki te im pomagały, że przyjmowali je, bo lepiej się po nich czuli. Sąd Okręgowy wskazał też, że niedoczynność tarczycy to choroba przewlekła, którą powódka leczy pod kontrolą endokrynologa, zaświadczenie lekarskie załączone do pozwu wydane zostało dnia 14 października 2010 r., już po podpisaniu spornego pełnomocnictwa nie ma zaś danych co do stanu somatycznego powódki w dacie podpisywania spornego pełnomocnictwa, czyli dnia 22 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy podkreślił też, że tego dnia powódka uczestniczyła w sporządzeniu także innych dokumentów, których ważności nie kwestionuje. Twierdzenia powodów dotyczące rzekomego „przymusu psychicznego”, jakiemu mieli być poddawani ze strony rodziny zmarłego zięcia, zdaniem Sądu Okręgowego nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozwanej w całości, uznając je za logiczne, wewnętrznie spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym.

Zeznania powodów jedynie częściowo Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, wskazując na ich wewnętrzną sprzeczność i emocjonalność.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 82 k.c. i art. 84 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego już sam fakt powołania się powodów na dwie wady oświadczenia woli wskazuje na niewiarygodność ich twierdzeń, nie można bowiem równocześnie nie wiedzieć co się dzieje, czyli mieć wyłączoną świadomość, a zarazem przytomnie oceniać rzeczywistość przyjmując jedynie mylne założenia.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że w istocie rzeczy powodowie godzili się i godzą na to, żeby pozwana otrzymała pełnomocnictwo do spłaty długów córki i zięcia, czyli przejęła pasywa majątku córki i zięcia – ich długi, pozostawiając powodom aktywa w postaci majątku nie obciążonego długami, zaś w takim rozumowaniu nie sposób dopatrzeć się braku świadomości, czy braku racjonalności myślenia.

Podkreślając fakt, że w dniu 22 stycznia 2010 r. powodowie dokonali kilku czynności notarialnych, w tym sporządzenia protokołu dziedziczenia po zmarłej córce i aktu poświadczenia dziedziczenia po zmarłej córce Sąd Okręgowy zauważył, że kwestionują ważność tylko czynności udzielenia pełnomocnictwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe nie potwierdziło braku świadomości powodów w tej dacie, ani braku swobody wyrażenia woli, powodowie bowiem wiedzieli, co robili i wiedzieli dlaczego. W dacie udzielenia pełnomocnictwa powodowie godzili się, by długi spłaciła siostra zmarłego zięcia, czyli pozwana, ale z majątku ich zmarłej córki. Natomiast w dacie pozwu powodowie rozmyślili się częściowo - nadal nie mieli zamiaru płacić długów córki, ale chcieli zatrzymać jej majątek.

Powodowie nie udowodnili, aby pozwana przekazała im jakiegokolwiek fałszywe informacje, mające stanowić podstawę podjęcia decyzji o udzieleniu pełnomocnictwa, ani też nie udowodnili, aby w dacie sporządzania spornego

pełnomocnictwa znajdowali się w stanie wyłączającym świadomość lub wolną wolę, lub też działali pod wpływem błędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oświadczenie powodów o udzieleniu pełnomocnictwa pozwanej nie było dotknięte wadą oświadczenia woli i w konsekwencji było ważne,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu dowodu z szeregu dokumentów złożonych do akt sprawy, w tym m.in. dwóch decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 24 września 2010 r. i 29 grudnia 2010 r. ustalających wyłączną odpowiedzialność pozwanej (a nie powodów) za zobowiązania podatkowe zmarłego M. S. (2) z tytułu podatku VAT i podatku dochodowego od osób fizycznych oraz decyzji ZUS z dnia 1 marca 2010 r. ustalającej wyłączną odpowiedzialność pozwanej (a nie powodów) za zobowiązania zmarłego M. S. (2) z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, umowy przeniesienia udziału w prawie własności w zamian za zwolnienie ze zobowiązań z dnia 1 marca 2010 r. dotyczącej zobowiązań, które nie obciążały powodów, co do których nie jest możliwe zwolnienie przez osobę trzecią oraz takich, które obciążały ich przy uwzględnieniu obowiązujących zasad rozliczeń z pozwaną w znacznie niższej części, a także poprzez dowolne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie za niewiarygodne zeznań powodów, danie zaś wiary zeznaniom pozwanej pomimo tego, że nie korelują one z jej własnymi oświadczeniami złożonymi w odpowiedzi na pozew, jak również złożonymi do akt spraw dokumentami, a także zeznaniami świadków, w tym zeznaniami notariusza H. Ż.;
3. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opiniach sądowo-psychologicznych i psychiatrycznych z dnia 18 i 9 grudnia 2014 r. sporządzonych przez biegłych psychiatrę E. S. oraz psychologa T. G. pomimo tego, że opinie te są niepełne, wewnętrznie sprzeczne oraz zawierają istotne luki i błędy warsztatowe oraz metodologiczne, w efekcie czego nie odpowiadają w ogóle na pytanie tezy dowodowej dotyczącej powoda K. M., a w przypadku powódki S. M. nie odnoszą się w żaden sposób do kluczowej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy sprawności, tj. swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez nią w dacie składania oświadczenia woli;
4. naruszenie art. 217 § 1, art. 227 i 278 w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powodów o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych;
5. naruszenie art. 217 § 1 i 3 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. M. (2)- lekarza psychiatry, leczącej powodów od lutego 2011 r. w związku z przewlekłą i ciężką depresją sytuacyjną (reakcja na ciężki stres);
6. naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia m.in. na zeznaniach powódki złożonych w innych postępowaniach, przy jednoczesnym uniemożliwieniu jej złożenia swobodnych zeznań bezpośrednio przed sądem orzekającym w trakcie prowadzenia dowodu z przesłuchania stron;
7. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie dowodów, na których sąd oparł ustalenie, że powodowie „chcą uwolnić się od płacenia długów córki, chcą żeby zrobiła to za nich pozwana – za darmo” oraz „chcą zachować majątek córki, uwolniony od długów, które w znacznej mierze zostały już przez pozwaną spłacone”, co w konsekwencji uniemożliwia wyczerpujące wskazanie zarzutów i kontrolę instancyjną orzeczenia;
8. pominięcie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia powództwa;
9. naruszenie art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielone z urzędu poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kwoty 20000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, tj. w kwocie ponad trzykrotnie wyższej od stawki minimalnej w sytuacji, gdy w sprawie brak było przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych, bowiem nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności, a skala aktywności pełnomocnika pozwanej, który nie reprezentował pozwanej w ciągu całego procesu, a nadto nie był obecny na każdej rozprawie, pozostawał na przeciętnym poziomie, jaki zazwyczaj ma miejsce w tego rodzaju sprawach, nadto pozwana nie złożyła do akt ani spisu kosztów i wydatków, ani umowy zawartej z pełnomocnikiem, z której wynikałoby, że takie właśnie wynagrodzenie z nim uzgodniła i je pokryła;

10. naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powodów kosztami postępowania w całości pomimo tego, że w sprawie zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, które pozwalały na nieobciążanie powodów kosztami w całości.

Wskazując na powyższe powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że pełnomocnictwo z dnia 22 stycznia 2010 r. udzielone pozwanej jest nieważne, zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania oraz przyznanie pełnomocnikowi powodów od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w II instancji, według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychologa i psychiatry na okoliczność ustalenia zdolności powoda K. M. do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 22 stycznia 2010 r. w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania powoda złożone przed Sądem Okręgowym.

Ze sporządzonej przez biegłych opinii wynika, że na podstawie dostępnych materiałów oraz przeprowadzonego badania psychologicznego i psychiatrycznego nie jest możliwe rzetelne określenie zdolności powoda do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 22 stycznia 2010 r.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, trafnie uznając, iż nie dają one podstaw do stwierdzenia nieważności czynności prawnej wskazanej w pozwie.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak sąd I instancji, związany jest zarówno żądaniem pozwu, jak i wskazaną przez powodów podstawą faktyczną, z której wywodzili swoje roszczenie.

Zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna, mogą więc odnosić się tylko do stanu świadomości powodów w dniu 22 stycznia 2010 r. oraz błędu jako wskazywanej przez powodów wady oświadczenia woli.

Nie może być zatem przedmiotem niniejszego postępowania ocena działań podejmowanych przez pozwaną na podstawie udzielonego przez powodów pełnomocnictwa, w tym ustalenie, czy pozwana działała w granicach umocowania i zgodnie z wolą mocodawców, czy też granice umocowania przekroczyła, uzyskując nieuprawnione korzyści kosztem majątku powodów.

Z tych względów Sąd Apelacyjny za bezzasadny uznał zarzut pominięcia dowodów ze wskazanych w apelacji dokumentów dotyczących osoby odpowiedzialnej za spłatę zadłużenia z tytułu podatków i składek na ubezpieczenie społeczne, a także umowy w ramach której – zdaniem powodów, doszło do zaspokojenia z majątku powodów zobowiązań, które ich nie obciążały.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznaje także zarzut naruszenia art. art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom określonym tym przepisem.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną, zaś uzasadnieniu zaskarżonego wyroku takich zarzutów postawić nie można. Nie uzasadnia postawionego w apelacji zarzutu wskazane przez skarżących niedostateczne omówienie wyników postępowania dowodowego i zawarcie w uzasadnieniu stwierdzeń nie opartych na konkretnych dowodach.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, przy użyciu wyłącznie argumentów jurydycznych, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/04 przepis art. 233 § 1 k.p.c. określający obowiązujące zasady oceny dowodów może zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona powyższym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiada wskazanym wyżej kryteriom, wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny.

Dokonując oceny dowodów sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie wskazuje się, że "ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego" (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie odniósł się do zeznań złożonych przez powodów, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których zeznania te uznał za niewiarygodne. Oceniając zeznania złożone przez powódkę Sąd Okręgowy trafnie wskazał na sprzeczności z jej zeznaniami złożonymi w postępowaniu karnym, nie naruszając wskazanego w apelacji art. 235 § 1 k.p.c.

Zeznania powódki złożone w innym postępowaniu nie były bowiem podstawą dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a posłużyły jedynie dla oceny wiarygodności zeznań złożonych bezpośrednio przed Sądem Okręgowym, zaś w trakcie przesłuchania powódki Sąd Okręgowy zadawał pytania zmierzające do wyjaśnienia zauważonych rozbieżności, nie uzyskując na te pytania odpowiedzi.

Nie zachodzi także wskazywana przez skarżących sprzeczność między zeznaniami pozwanej a pozostałymi dowodami przeprowadzonymi przez Sąd Okręgowy, mogąca prowadzić do podważenia wiarygodności tego dowodu.

Powodowie w pierwszej kolejności powoływali się na wadę oświadczenia woli wskazaną w art. 82 k.c. Niewątpliwie ocena, czy w dacie dokonania kwestionowanej czynności powodowie znajdowali się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli wymaga wiedzy specjalnej i zgodnie z art. 278 k.p.c. – zasięgnięcia opinii biegłych.

Sporządzona w sprawie niniejszej opinia biegłych psychiatry i psychologa była prawidłowa, mimo iż biegli nie dokonali jednoznacznej oceny stanu, w jakim znajdował się w dacie czynność powód K. M..

Biegli oparli się jednak na tych dowodach jakie zostały w toku postępowania zgromadzone i nie ma podstaw do uznania, że opinie te są niepełne, wewnętrznie sprzeczne oraz zawierają istotne luki i błędy warsztatowe oraz metodologiczne. Trafnie przede wszystkim Sąd Okręgowy wskazał, że biegli nie mogli ocenić w jaki sposób na stan świadomości powodów wpływały zażywane przez nich leki, gdyż powodowie nie byli w stanie nawet określić jakie środki przyjmowali. Za niewiarygodne zaś Sąd Apelacyjny uznaje twierdzenia powódki, będącej pielęgniarką neuro-psychiatryczną, że samodzielnie i bez żadnej konsultacji lekarskiej „leczyła” siebie i męża przeterminowanymi środkami psychotropowymi i że nie jest w stanie określić jakie środki i w jakiej ilości powodowie przyjmowali.

Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko Sądu Okręgowego, iż nie było podstaw do uwzględnienia wniosku powodów dotyczącego dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych.

Sąd Apelacyjny, mając na względzie fakt, że opinie biegłych dotyczące powoda K. M. nie były jednoznaczne, a biegli nie dysponowali wydając opinie pełnym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami powodów, dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychologa i psychiatry na okoliczność ustalenia zdolności powoda K. M. do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 22 stycznia 2010 r. w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania powoda złożone przed Sądem Okręgowym.

Z opinii uzupełniającej wynika, że wobec deficytów w zakresie procesów pamięciowych powoda i jego istotnych ograniczeń w procesie rekonstruowania przebiegu swoich działań w okresie zbliżonym do daty udzielenia pełnomocnictwa, jak też cech niespójności w obecnym opisie motywacji podejmowanych działań, nie ma podstaw do rzetelnego określenia zdolności powoda do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 22 stycznia 2010 r. Podczas składania ustnych wyjaśnień na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2017 r. biegli podtrzymali swoje stanowisko podkreślając, że zapoznali się także z transkrypcją zeznań powoda znajdującą się w aktach sprawy.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uwzględnienia wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. M. (2)- lekarza psychiatry, leczącej powodów od lutego 2011 r. w związku z przewlekłą i ciężką depresją sytuacyjną, gdyż świadek ten nie mogła poczynić żadnych obserwacji dotyczących stanu powodów w dniu 22 stycznia 2010 r., zaś jej zeznania nie mogą dotyczyć okoliczności wymagających wiedzy specjalnej i nie mogą zastąpić opinii biegłych.



W świetle zgromadzonych dowodów nie ma zatem zdanie Sądu Apelacyjnego podstaw do uznania, że w dacie udzielenia pełnomocnictwa powodowie znajdowali się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Powodowie nie wykazali też, aby udzielając pozwanej pełnomocnictwa działali pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c.

Błąd jako wada oświadczenia woli ma dotyczyć treści czynności prawnej i musi być, zgodnie z art. 84 § 2 k.c., błędem istotnym, a więc uzasadniającym przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści.

Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli jest też w doktrynie określany jako błąd postrzegania, w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które, należąc do sfery motywacyjnej podejmowanej czynności prawnej, tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostało oświadczenie woli uznane następnie przez składającego to oświadczenie za „błąd”, gdy okazało się, że oświadczenie nie wywołało zamierzonego i przewidywanego celu.

Wskazany przez powodów błąd dotyczył stanu obciążenia majątku zmarłej córki powodów, przy czym sam fakt istnienia obciążeń nie jest kwestionowany.

Z oświadczeń powodów wynika, że nie kwestionują oni zasadności działań podejmowanych przez pełnomocnika w celu zaspokojenia długów obciążających spadek, ale uważają, iż nie powinno to odbywać się kosztem aktywów wchodzących w skład spadku.

Istotą pełnomocnictwa jest działanie pełnomocnika w imieniu i na rzecz mocodawcy, zatem działanie pełnomocnika, nawet mającego tak szerokie umocowanie, jak określone w pełnomocnictwie udzielonym przez powodów, co do zasady musi być zgodne z wolą mocodawcy i podejmowane zgodnie z jego interesem. Pełnomocnictwo jest oparte na zaufaniu, ale też z tego względu udzielenie pełnomocnictwa jest czynnością w pełni odwoalną, zaś utrata zaufania do pełnomocnika może być powodem odwołania pełnomocnictwa nawet określonego jako nieodwoalne.

Powodowie odwołali pełnomocnictwo, zaś kwestionowany przez nich sposób działania pełnomocnika nie może wpływać na istnienie wady oświadczenia woli w postaci błędu w dacie udzielenia pełnomocnictwa.

Należy też podkreślić, że skuteczne uchylene się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu dotyczy całej czynności prawnej, a nie tylko niektórych jej elementów, zaś powodowie jeszcze po odwołaniu pełnomocnictwa powoływali się na jego treść w stosunku do wierzycieli zmarłej córki. Tym samym nie ma podstaw do uznania, że wskazywany przez powodów błąd dotyczył treści czynności prawnej, albo też był błędem istotnym.

Za zasadne Sąd Apelacyjny uznał jedynie zarzuty apelacji odnoszące się do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym, nie było bowiem podstaw do zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu przekraczających stawki wynikające z przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok jedynie częściowo obniżając zasądzone na rzecz pozwanej koszty do kwoty 7200 zł, zaś w pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od obciążania powodów kosztami postępowania na rzecz pozwanej.